

BLUE ORIGIN WSKRZESI HISTORYCZNE STANOWISKO TESTOWE NASA

Po ponad 20 latach uśpienia, swoją działalność wznowi zasłużona platforma testowa amerykańskich silników raketowych w ośrodku doświadczalnym NASA w Huntsville. Wszystko za sprawą porozumienia z firmą astronautyczną Blue Origin, która otrzymała od amerykańskiej agencji kosmicznej zgodę na wykorzystanie historycznego obiektu do testowania własnych silników BE-4 i BE-3U. Ceną za możliwość wydzierżawienia kompleksu jest zobowiązanie firmy Jeffa Bezosa do przeprowadzenia gruntownej renowacji i modernizacji platformy.

Obiekt 4670, ulokowany w Centrum Lotów Kosmicznych imienia George'a C. Marshalla (w stanie Alabama), rozpoczął swoją działalność w 1965 roku jako platforma testowa silników raketowych superciężkiego systemu nośnego Saturn V. W miarę osiągnięcia kolejnych kamieni milowych misji Apollo, prowadzących w efekcie do pamiętnego lądowania na Księżycu, budynek na stałe zapisał się w historii amerykańskiego podboju przestrzeni kosmicznej. W kolejnych latach po zakończeniu programu księżycowego ośrodek i sama platforma służyły dalej jako instalacje testowe dla zbiorników i układu napędowego promów kosmicznych.

Sytuacja zmieniła się w 1998 roku, gdy zdecydowano się zaprzestać wykorzystywania zabudowy centrum testowego do statycznych prób z silnikami odrzutowymi pojazdów kosmicznych. Od tamtego czasu historyczny obiekt pozostawał w stanie uśpienia, oczekując na gruntowne odnowienie. W 2017 roku NASA zdecydowała się natomiast ogłosić gotowość do odstąpienia nieużytkowanego obiektu doświadczalnego chętnemu prywatnemu inwestorowi.

Czytaj też: [Blue Origin rozpoczyna budowę nowej fabryki w Alabamie](#)

Na ogłoszenie odpowiedziała firma Blue Origin, z którą NASA zdecydowała się aktualnie zawrzeć umowę o przekazaniu praw do użytkowania platformy testowej. Zgodnie z kontraktem, spółka Blue Origin zobowiązana będzie do odremontowania i modernizacji obiektu 4670 w Marshall Space Flight Center w Huntsville. W zamian firma Jeffa Bezosa będzie korzystać z możliwości testowania samodzielnie produkowanych silników raketowych BE-4 i BE-3U. Pierwszy z nich wybrano do roli podstawowego zespołu napędowego nowej rakiety firmy United Launch Alliance (Vulcan). Pozostaje przy tym również przygotowywany z myślą o rozwoju własnej rakiety Blue Origin, New Glenn.

Czytaj też: [Znamy następcę rosyjskiego silnika RD-180. Triumf Blue Origin \[ANALIZA\]](#)

Zgodnie z umową, Blue Origin opłaci wszelkie koszty odtworzenia użyteczności platformy 4670 oraz

naliczone przez NASA kwoty odnoszące się do obsługi technicznej obiektu w ramach całego centrum raketowego.